

Wojciech Młynarski , Róbmy Swoje

Raz Noe wypił wina dzban
I rzekł do synów - Oto
Przecieki z samej góry mam,
Chłopaki, idzie potop!
Widoki nasze marne są
I dola przesądzona,
Rozdzieram oto szatę swą,
Chłopaki, jest już po nas!
A jeden z synów, zresztą Cham,
Rzekł - Taką tacie radę dam:
Róbmy swoje,
Pewne jest to jedno, że
Róbmy swoje,
Póki jeszcze ciut się chce,
Skromniutko ot, na swoją miarkę
Majstrujmy coś, chociażby arkę - tatusiu,
Róbmy swoje,
Może to coś da? Kto wie?...

Raz króla spotkał Kolumb Krzyś,
A król mu rzekł - Kolumbie,
Idź do lekarza jeszcze dziś,
Nim legniesz w katakumbie,
Nieciekaw jestem, co kto truć
Na twoim chce pogrzebie,
Palenie rzuć, pływanie rzuć
I zacznij dbać o siebie!
Skłonił się Kolumb niczym paż,
Po cichu tak pomyślał zaś:
Róbmy swoje,
Pewne jest to jedno, że
Róbmy swoje,
Póki jeszcze ciut się chce,
I zamiast minę mieć ponurą
Skromniutko ot, z Ameryk którą - odkryjmy,
Róbmy swoje,
Może to coś da? Kto wie?...

Napotkał Nobel kumpla raz,
A ten mu rzekł - Alfredzie,
Powiedzieć to najwyższy czas,
Że marnie ci się wiedzie.
Choć do retorty wciąż cię gna,
Choć starasz się od świtu,
Ty prochu nie wymyślisz, a
Tym bardziej dynamitu!
Spłonął się Nobel niczym rak,
Po cichu zaś pomyślał tak:
Róbmy swoje,
Pewne jest to jedno, że
Róbmy swoje,
Póki jeszcze ciut się chce,
W myśleniu sens, w działaniu racja,
Próbujmy więc, a nuż fundacja - wystrzeli,
Róbmy swoje,
Może to coś da? Kto wie?...

Ukształtowała nam się raz
Opinia mówiąc - Kurczę,
Rozsądku krztyny nie ma w was,
Inteligenty twórcze.
Na łeb wam wali się ten kram,
Aż sypią się zeń drzazgi,
O skórze myśleć czas, a wam -
Wam w głowie wciąż drobiazgi.
Opinia sroga to, że hej,
Odpowiadając przeto jej:

Róbmy swoje,
Pewne jest to jedno, że
Róbmy swoje,
Bo dopóki nam się chce,
Drobiaszków parę się uchowa:
Kultura, sztuka, wolność słowa, dlatego
Róbmy swoje,
Może to coś da? Kto wie?...
Róbmy swoje,
A Ty, Widzu, brawo bij,
Róbmy swoje,
A ty nasze zdrowie pij,
Niejedną jeszcze paranoję
Przetrzymać przyjdzie robiąc swoje, kochani,
Róbmy swoje,
Żeby było na co wyjść!